Ner 125. ROK 1842 SOBOTA 4 CZERWCA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięć.

IMIONA RZYMSKIE.
Dziś Flawiana B.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Dziś Lutomił.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	godzina	Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiéj	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i rożne uwagi
	6	27" 7''' 237	+ 9° 4	3''' 71	Południowy słaby	Pogoda z Chmurami	
2	2	5, 895	+ 16, 8	2, 86	,, ,,	,,	
	10	4, 559	+ 11, 3	3, 73 Pł	Zachodni słaby	,,	

Wiadomości krajowe.

KRAKÓW.

Senat Rządzący W. M. Krakowa zamianował na dnin 25 Maja 1842 r. pana Antoniego Gubarzewskiego obrońcą Spraw Rządowych i Instytutowych tudzież p. Wincentego Nawrańskiego Adjunktem przy Senatorze nad sprawami Instytntów publicznych czuwającym.

Wiadomości zagraniczne.

FRANCYA.

Izba deputowanych 20 Maja. Całe dzisiejsze posiedzenie zapełnione jeszcze było rozprawami nad traktatem rewizyi, i chociaż wielu mówców ograniczyło się na powtórzeniu znanych już argumentów, jednakże przy końcn posiedzenia rozprawy stały się w najwyższym stopniu interesującemi, przez walkę pana Gnizot przeciw wszystkim prawie stronnictwom izby. Pan Jacques Lefebvre zabrał głos najprzód i rzekł, że z zadowoleniem nsłyszał oświadczenie pana Guizot, iż traktat w swoim teraźniejszym kształcie nie zostanie nigdy zatwierdzonym. Ale z większém jeszcze ukontentowaniem usłyszał z ust pana Thiers, że nie może się spodziewać żadnych modyfikacyi tego traktatn, i że przeto ten traktat, który on uważa za najszkodliwszy ze wszystkich kroków jakieby można było przeciw interesowi Francyi przedsięwziąć, nigdy nie zostanie z jéj strony zatwierdzonym. Pan Lamartine utrzymywał, że w téj sprawie dwa razy zbłądzono: 1) że traktat rewizyi podpisano bezpośrednio po traktacie lipcowym, i na tym samym stole na którym odosobnienie Francyi postanowionem zostało 2) że pan Guizot, niedość pokrył swoją odpowiedzialnością Francyę i koronę. Daléj starał się dowieść, że traktat rewizyi nie może nigdy uzyskać ratyfikacyi, bo sami ministrowie na téj mównicy powstawali przeciw niemu, i w nieroztropny sposób wzbnrzyli ogólne uczucie narodowe przeciw prawu rewizyi. — Pan de Tocqueville zbijał twierdzenie, jakoby izba powstając przeciw prawu rewizyi zrzekała się wielkiéj idei zniesienia handlu niewolników. Prawo

rewizyi, twierdził on, jest nietylko bezsilnym środkiem zniesienia handlu niewolników, ale nadto prowadzi do najobrzydlejszych okrucieństw ponieważ nie rzadkie są przykłady, że za zbliżeniem się statku strażniczego, rzucano murzynów w morze całemi gromadami. — Pan Berryer wystąpił przeciw twierdzeniu poprzedniego mówcy, że rewizya okrętów jest bezsilnym środkiem przytłumienia handlu niewolników, ale prawo to podług jego zdania powinno być wykonywane przez każdy rząd względem jego własnych okrętów. Z wszystkiego co dotąd zaszło, rzekł pan Berryer, aż nadto wyraźnie okazuje się, że ratyfikacya traktatu 1841 roku, jest główną i ulubioną myślą gabinetu. Minister spraw zagranicznych mimo wszystkiego coby powiedział, oświadczył się z nadto małą szczerością. Nie ma wprawdzie sposobu zmuszenia go, aby powiedział izbie całą swoję opinię; ale przynajmniéj nienależy za dobry przyznawać tego pozoru, że gabinet przez wzgląd na koronę milczy; bo korona żadnego uszczerbku nie mogłaby ponieść przez otwarte wyłożenie polityki ministeryalnéj. — Pan Guizot który następnie wszedł na mównicę, raz jeszcze wrócił się do układów, które w ciągu ostatnich 4 lat przed podpisaniem traktatu miały miejsce w Londynie. Pierwsze początki tych układów odnosił on do roku 1834, kiedy pan Rigny, ówczesny minister spraw zagranicznych, napisał do posłów francuzkich przy wielkich dworach europejskich, że nowe układy rozpoczną się w celu skłonienia wszystkich wielkich mocarstw stałego lądu, do wzięcia udziału w traktacie ku zniesieniu handlu niewolników. W skutku tych układów, poseł francuzki w Londynie, przesłał swemu rządowi w roku 1836 projekt do traktatu w mowie będącego. Pan Thiers przedłożył ten projekt ministrowi marynarki, i zapytał go względem stosowności jego warunków. W kilka dni później pan Thiers napisał do posła francuzkiego w Madrycie co następuje:

»Rząd angielski niedawno zaproponował nam rozpoczęcie w Londynie konferencyi, wcelu utworzenia powszechnego traktatu między 5ciu wielkiemi dworami, ku przytłumieniu handlu niewolników. Jesteśmy skłonni przystąpić do tych układów, ale chcielibyśmy pierwéj ukończyć nasze osobne układy z rozmaitemi dworami, ku otrzymaniu ich przychylenia się do zasad, które w naszych traktatach z Anglią zostały oznaczone.«

A zatém gabinet 22 Lutego był skłonny wdać się w układy; konferencya została przyjętą, ale gabinet rozwiązał się w 5 czy 6 tygodni potém. Pod gabinetem 15 Kwietnia poseł angielski w Paryżu i francuzki w Londynie kilkakrotnie prosili o odpowiedź na pierwsze zawiadomienie uczynione w roku 1836. Minister spraw zagranicznych odpowiadał ciągle, że jeszcze nie roztrząsnął dostatecznie téj sprawy, tymczasowo jednak prowadził oddzielne układy z Hiszpanią, Portugalią i Brazylią. W dniu 12 Lutego 1838 roku hrabia Molé w piśmie przesłanem posłowi francuzkiemu w Londynie, żalił się na szerzenie się handlu niewolnikami pod flagą hiszpańską, brazylijską i portugalską. W tym liście hrabiego Molé było między innemi powiedzianem, że nim rządy europejskie porozumieją się względem stanowczego i dzielnego przytłumienia handlu niewolnikami, przynajmniéj istniejące już między Francyą i Anglią traktaty, powinny być ile możności jak najenergiczniéj wykonywanemi. To wyrażenie dowodzi, że układy trwały ciągle, i że zawarcie nowego traktatu uważano za potrzebne. W takim stanie rzeczy w dniu 12 Grudnia 1838 r., podpisany został w Londynie protokół, zawierający projekt traktatu 1841 r., i w którym pełnomocnicy Francyi i Anglii wzywali pełnomocników innych trzech mocarstw, aby prosili swoich właściwych rządów o podpisanie w mowie będącego traktatu. Gabinet francuzki został przez swego posła w Londynie zawiadomionym o podpisanie tego protokółu, nieudzielił mu wprawdzie dalszych instrukcyi, ale nie odwołał go bynajmniéj, chociaż jeszcze przez półtrzecia miesiąca istniał po tym ważnym wypadku.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

ANGLIA.

Londyn 21 *Maja.*

Na posiedzeniu onegdajszém izby niższéj p. Milnes w rozprawach względem przekupstw na wyborach, wynurzył swe przekonanie, że lud angielski nie jest jeszcze dojrzały do rozszerzonéj przez bil reformy reprezentacyi. Pan Hume utrzymywał przeciwnie, że lud jest rzetelniejszy niż jest uważany, i owszém jest tego zdania, że jeszcze większe rozszerzenie praw wyborczych byłoby jedynym środkiem przeciw przekupstwu. Pan Duncombe podał wniosek, aby każdy członek kommissyi, wyznaczonéj do śledztwa nadużyć przy wyborach, podpisał uroczyste oświadczenie, że ani bezpośrednio ani pośrednio nie miał udziału w przekupstwie, ani też zamykał na to ócz. Nieprzyzwoitém byłoby bowiem, gdyby ktoś uznany został winnym przez kommissyą, w któréjby się także winni znajdowali członkowie, a przekupstw większa część członków parlamentu do puściła się; że i sam w Pomfred Hertford nie małe musiał ponieść koszta. P. Ward sprzeciwił się temu wnioskowi, gdyż przez to spełzłoby na niczém bardzo pożyteczne śledztwo, nikt bowiem takiéj deklaracyi podpisaćby nie mógł. P. Peel oświadczył się także przeciw temu wnioskowi, który też większością głosów 160 przeciw 17 odrzucony został.

Times zawiera list z Czellalabad 25 Lutego w którym czytamy: Szach Sndsza został przez Afghanów uznany królem pod tym tylko warunkiem, żeby działał nieprzyjacielsko przeciw Anglikom. Dla okazania że dopełnią przyjętego warunku, zamierza on przemożną armię wysłać na Czellalabad. Syn jego uderzy na nas na czele 20,000 ludzi. Mackison (?) układa się z pokoleniem Keiber i spodziewa się wyjednać pozwolenie przejścia przez ich wąwozy. Jeśli nie prędko otrzymamy tu pomoc, nie pozostanie nam nic innego jak co prędzéj cofnąć się do Peszawer. Jeśli zostaniemy zmuszeni do cofnięcia się, stracimy niezawodnie 3/4 części naszych ludzi ale postanowiliśmy dwudziestu Afghanów za każdego Anglika trupem położyć. W dniu 22 jenerał Sale kazał uczynić wycieczkę za furażem; ale nieprzyjaciel ukazał się w tak znacznéj liczbie, że jenerał musiał wysłać w pomoc oddział piechoty i całą jazdę z dwoma działami. Udało nam się jednak wrócić do miasta bez szkody.«

Wygnany przez nas król Kabulu Dost Mohamed Chan, strzeżony jest jak najściśléj w Saharaupore. Nie wolno mu wychodzić z namiotu. Ale tam nawet nie sądzą go być bezpiecznym, i zdaje się że zamierzono przeznaczyć twierdzę William albo Cunan na miejsce jego pobytu. Podług innych raportów, ma on być zaprowadzonym w góry Debra.

HISZPANIA.

Madryt 12 *Maja.*

Izba deputowanych przyjęła projekt do prawa względem uruchomienia gwardyi narodowéj większością 67 głosów przeciw 12.

Rząd nietylko potwierdził wszelkie środki przedsiewzięte przez naczelnika politycznego Barcelony, ale nawet rozkazał mu, aby wystąpił z największą energią, połączył się z innemi władzami i oddał pod ich roporządzenie wszystkie siły którychby potrzebowały do przywrócenia porządku publicznego i utrzymania praw.

W izbie deputowanych pan Alderan wznowił dziś kwestyę względem prowincyi baskijskich, żądając aby mieszkańcy ich którzy emigrowali mogli powrócić. Minister spraw wewnętrzzych przyrzekł, że po zasięgnieniu pewnych potrzebnych wiadomości udzieli w tym względzie zadowalające objaśnienia. Pan Mata wystąpił do ministrów z zapytaniem względem środków przedsięwziętych w Barcelonie. Minister zdał raport o tém co tam zaszło, zapewniając, że spokojność została tam zupełnie przywróconą.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 2 do dnia 3 Czerwca.

Ledochowski Józef hr., Rusiec Michał, Hunmel Józefa, Janowski Józef, Wawrzycki Floryan, z Polski; — Kirkow Jerzy, Zieliński Edward ob., Romer Henryk ob., Sehlam Ludwik ob., z Galicyi; — George Fryderyk, Molinary, z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

Nestowicz Stanisław, Wiśniewski Franciszek ob. Zdanowski Michał ob., Reich Michał, do Polski

Doniesienia Urzędowe.

Nro 4148.

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI W SENACIE RZĄDZĄCYM

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Ponieważ dotychczasowy dzierżawca oddziału trawy plantacyjnej od gmachu ś. Piotra do ulicy Grodzkiéj ciągnącego się powierzchni S. □ trawy 1420 scieszek i miejsc wydeptanych 980 zajmującego, od dzierżawy usuniętym został, przeto Wydział w myśl uchwały Senatu Rządzącego z dnia 2 b. m. i r. Nro 453 podaje do powszechnéj wiadomości, iż pomieniony kawałek trawy w czteroletnią dzierżawę poczynając od dnia 1 Stycznia 1842 r. do ostatniego Grudnia 1845 r. wypuszczonym będzie. Licytacya odbędzie się na dniu 10 Czerwca r. b. w biórach Wydziału w godzinach przedpołudniowych; cena do pierwszego wywołania złp. 47 gr. 10 jako czynsz roczny naznacza się, na *vadium* każdy z pretendentów złoży kwotę czynszowi rocznemu wyrównywającą, a gdy ta obecnie złp. 47 gr. 10 wynosi, przeto nadwyżkę wylicytowaną plus licytant odpłaci. Inne warunki dzierżawy téj dotyczące przez Senat Rządzący w dniu 11 Kwietnia 1840 r. Nro 2032 zatwierdzone w biórach Wydziału przeirzane być mogą.

Kraków dnia 31 Maja 1842 r.

Senator Prezydujący,
SZPOR.
Referendarz *L. Wolff.*

Nro 4268.

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI W SENACIE RZĄDZĄCYM.

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu.

Podaje do powszechnéj wiadomości, że w myśl uchwały Senatu Rządzącego z dnia 21 b. m. i r Nro 2542 odbędzie się na dniu 14 Czerwca r. b. w biórach Wydziału w godzinach przedpołudniowych publiczna *in minus* licytacyę na wypuszczenie w przedsiębiorstwo reparacyi stajen i stodoły przy folwarku miejskim Dajwor leżących. Cena do pierwszego wywołania złp. 2514 gr. 23 naznacza się, każdy z pretendentów złoży na *vadium* złp. 250. O innych warunkach w biórach Wydziału wiadomość powziętą być może.

Kraków d. 30 Maja 1842 r.

Senator Prezydujący,
SZPOR.
Referendarz *L. Wolff.*

Prawnie zajęta stolarszczyzna będzie dnia 7 Czerwca 1842 r. o godzinie 10 z rana w Sukiennicach M. Krakowa przez publiczną licytacyą sprzedaną.

Kraków d. 2 Czerwca 1842 r.

Dziarkowski Kom. Sąd.

Doniesienie prywatne.

Administracya wyłącznie uprzywilejowanéj Cesarza Ferdynanda *północnéj kolei ogłasza godziny odchodu i ceny tejże na rok* 1841 *i* 1842 *podczas zimy:*

z Ołomońca do Wiednia o godzinie $5\frac{3}{4}$ z rana
„ Przerowa „ „ „ $6\frac{1}{2}$ „

Ceny w Mon. Kow.

dla samych osób
I. klassa 24 grajcary, 2 kl, 15 g. 3 kl. 10. g.
dla osób z ciężarem
I. klassa 15 grajcarów 2. kl. 10 g. 3 kl. 6 gr.
} od osoby na milę

Dzieci do lat 2 są wolne, starsze zaś aż do lat 10 płacą połowę.

Taryfa cen szczegółowych: dla osób, towarów, pak, zwierząt i ekwipażów, które za każdą razą zabrane być mogą, znajduje się w każdym biórze kolei.

Ze stacyi pocztowéj w granicach (Weiskirch) do kolei w Przerowie *omnibusy* przewożą szanownych podróżnych za opłatą 1 Z R. grajcarów od osoby.

Berno d. 23 października 1841 r.

(*1*r.) *Pazzani* Dyrektor.

Dzierżawa wieczysta (erbpacht) folwarku Bolechowia i Woli Bolechowskiéj z propinacyą we wsiach Bolechowice, Woli Bolechowskiéj, Zelkowie, Gackach i Zielonéj jest z wolnéj ręki do sprzedania. Mający chęć kupna zechcą się zgłosić do właściciela na gruncie mieszkającego, (2r.)